

GŁOS

BUKOWNNA

KWIECIEŃ 2008 • Nr 03/08 I

ISSN 1429-6365

Budżet na rok 2008 przyjęty!!!

>>> STR. 4

 **BUSEM DO KRAKOWA > str. 3**

BEZPŁATNIE • "GŁOS BUKOWNNA" JEST DOSTĘPNY
0,00 zł

USŁUGI TURYSTYCZNO - PRZEWOZOWE



32-332 Bukowno, ul. Stawkowska 61
tel. 032 647 32 80; kom. 0 602 358 256;
andatur@wp.pl

Godz. otwarcia
od poniedziałku
do piątku
10.00 - 17.00
sobota
od 11.00-14.00



Spędź
wakacje
gdzie
chcesz!!!

Zrób porządek w swoich finansach

www.peritus.com.pl

PERIUS

Twój doradca finansowy

finansach

Tylko u nas

Najwięcej Banków

Najlepsze oferty

**NAWET GDY MASZ JUŻ KREDYT
DOSTANIESZ NOWY**

KREDYTY GOTÓWKOWE

Wyplata pieniędzy w tym samym dniu

KREDYTY ODDŁUŻENIOWE

*Splata wszystkich kredytów, kart
kredytowych, debetów na koncie!!!*

Nawet do 100 000 zł

KREDYTY HIPOTECZNE

Dojazd do klienta

Oprocentowanie 1,95%

*Jesteśmy
do Państwa
usług*

OLKUSZ, ul. K. K. Wielkiego 29

Illp. pok.44, tel. 032 754 46 80



Fotografia Ślubna

STUDIO

REPORTAŻ

PLENER

Cyfrowe Studio Fotograficzne

Bukowno ul. Leśna 50 032 646-72-40 0502-770-373

Wywoływanie zdjęć z aparatów cyfrowych

Tylko u nas wywołasz swoje zdjęcia

nawet w jedną godzinę!

NOWOŚĆ! WYWOŁAJ ZDJĘCIA

BEZ WYCHODZENIA Z DOMU!

SPRAWDŹ SZCZEGÓŁY NA:

www.ZDJECIA24H.pl

SPECJALISTYCZNA PRALNIA DYWANÓW

- Pranie i czyszczenie dywanów i wykładzin
- Pranie tapicerki samochodowej i meblowej
- Usługi dla firm.



ul. 1-go Maja 74, 32-332 Bukowno
tel/fax. 032 646 00 48, tel. kom 668 329 858 503 166 883
www.pogotowiedywanowe.pl mail: biuro@polrugteam.pl

Odbiór dywanów na telefon,
dojazd na terenie Bukowna
i Olkusza GRATIS.

BUSEM Z BUKOWNA DO KRAKOWA!!!

Dzięki staraniom Burmistrza Miasta Bukowno udało się zrealizować jeden z postulatów Mieszkańców zgłaszanych na spotkaniach z burmistrzem w sprawie uruchomienia połączenia minibusowego do Krakowa. Dzięki współpracy z firmą przewoźową „MK - Mirosław Kluczewski” już od 31 marca 2008r firma uruchamia nową linię na trasie BUKOWNO-KRAKÓW.

Prywatna linia
MK Bukowno - Kraków

Odjazd do KRAKOWA (Galeria Krakowska)

z	Bukowno Dw. PKP	Bolesław Centrum	Olkusz Dw. PKP
Od poniedziałku do piątku	6 ⁰⁰ 8 ⁵⁵ 11 ⁵⁵ 14 ⁵⁰ 17 ⁵⁵	6 ⁰⁹ 9 ⁰⁴ 12 ⁰⁴ 14 ⁵⁹ 18 ⁰⁴	6 ²³ 9 ¹⁸ 12 ¹⁸ 15 ¹³ 18 ¹⁸
Sobota	6 ¹⁵ 9 ¹⁵ 12 ¹⁵ 15 ¹⁵	6 ²⁴ 9 ²⁴ 12 ²⁴ 15 ²⁴	6 ³⁸ 9 ³⁸ 12 ³⁸ 15 ³⁸

Przebieg trasy
Bukowno, Bolesław, Olkusz Dw. PKP,
Kraków: AGH, Aleje, Galeria Krakowska.

Obowiązuje od
31.03.2008

www.mk-bus.pl

Odjazd do Bukowna przez Olkusz

z	Kraków Galeria	Olkusz Dw. PKP	Bolesław Centrum
Od poniedziałku do piątku	7 ²⁵ 10 ³⁰ 13 ²⁵ 16 ³⁰ 19 ²⁰	8 ¹⁷ 11 ²² 14 ¹⁷ 17 ²² 20 ¹²	8 ³⁰ 11 ³⁵ 14 ³⁰ 17 ³⁵ 20 ²⁵
Sobota	7 ⁴⁵ 10 ⁴⁵ 13 ⁴⁵ 16 ⁴⁵	8 ³⁷ 11 ³⁷ 14 ³⁷ 17 ³⁷	8 ⁵⁰ 11 ⁵⁰ 14 ⁵⁰ 17 ⁵⁰

Busy nie kursują w Święta oraz Wielką Sobotę, Wigilię i Sylwestra.

Firma MK wszystkim swoim pasażerom życzy przyjemnej podróży i dziękuje za skorzystanie z Naszych usług.

Dodatkowe informacje w sprawie rozkładu jazdy można uzyskać pod nr telefonu 0 506 194 459 lub na stronie internetowej www.mk-bus.pl.

Sprawdź tych, których wybierasz!

Tym hasłem organizatorzy akcji „Masz głos, masz wybór” – Fundacja im. Stefana Batorego oraz Stowarzyszenie Szkoła Liderów z Warszawy – rozpoczęli w lutym kampanię zachęcającą obywateli, aby przyjrzyli się działalności wybranych przez nich w 2006 roku władz samorządowych.

Do tego, aby sprawdzać tych, których wybraliśmy, zachęca również bukowieńska Pracownia Inicjatyw Lokalnych.

Od 2007 roku, m.in. poprzez udział w akcji „Masz głos, masz wybór”, fundacja propaguje idee społecznego monitoringu i dialogu władz samorządowych z mieszkańcami Bukowna, a celem powstałej przy niej Bukowieńskiej Grupy Obywatelskiej jest podnoszenie jakości życia publicznego, m.in. poprzez zwiększenie wpływu obywateli na decyzje dotyczące życia miasta oraz monitoring polityki informacyjnej jego władz.

W tym roku Pracownia Inicjatyw Lokalnych jest uczestnikiem tzw. rozszerzonej ścieżki działań w ramach akcji „Masz głos, masz wybór”. Do udziału w ścieżce organizatorzy akcji zaprosili organizacje i koalicje organizacji z zaledwie szesnastu miejscowości w Polsce. Prócz realizowanych w 2007

roku zadań, czyli organizacji spotkań władz samorządowych z mieszkańcami miasta, monitoringu zobowiązań zawartych w deklaracji podpisanej przez burmistrza oraz przeprowadzenia kampanii informacyjnej, uczestnicy rozszerzonej ścieżki działań pracować będą nad poprawą jakości komunikacji między władzami samorządowymi i mieszkańcami. Każdej z organizacji lub koalicji organizacji przydzielony zostanie opiekun (tutor), posiadający doświadczenie w realizacji projektów współpracy z samorządem.

W Małopolsce rozszerzoną ścieżkę działań, prócz Pracowni Inicjatyw Lokalnych, realizować będzie koalicja organizacji z Krakowa.

Aktualności akcji „Masz głos, masz wybór”:

www.maszglos.pl

Aktualności Pracowni Inicjatyw Lokalnych:

www.pil.org.pl

Autor: **Agnieszka Kondek, Joanna Lato**

Pytanie miesiąca:

Czy wreszcie zniknie przewężenie drogi, utrudniające przejazd ulicą Sosnową?

Jest na to duża szansa. Przedstawicielom miasta udało się wstępnie porozumieć z właścicielami nieruchomości leżących przy wspomnianym przewężeniu. W wyniku tego porozumienia na koszt Miasta przeprowadzono podział geodezyjny odpowiednich działek, a 18 grudnia 2007 roku Radni Rady Miejskiej uchwalili nr 103/2007 i 104/2007 wyrazili zgodę na ich nabycie z przeznaczeniem na poszerzenie ul. Sosnowej.

Dalsza procedura przewiduje wycenę nieruchomości przez rzeczoznawcę majątkowego, ustalenie ze stronami w tzw. protokole rokowań warunków zbycia powyższych nieruchomości i podpisanie aktów notarialnych. Wówczas Miasto stanie się właścicielem tych działek i przystąpi do prac budowlanych, związanych

z poszerzeniem ulicy Sosnowej.

Jak informują pracownicy Referatu Gospodarki Przestrzennej, Nieruchomości i Budownictwa Urzędu Miejskiego zbliża się termin wykonania przez rzeczoznawców wyceny przedmiotowych nieruchomości. Po ich uzyskaniu pracownicy Urzędu niezwłocznie przystąpią do rokowań z właścicielami działek, zaś po ich zakończeniu do spisania aktów notarialnych.

Wszyscy – a szczególnie Mieszkańcy ulicy Sosnowej – ściskamy kciuki za pomyślne i sprawne przeprowadzenie tych czynności. Jest realna szansa na to, aby do końca bieżącego roku udało się zlikwidować to przewężenie.

Autor: **Marcin Cockiewicz**

SPIS treści

Budżet na rok 2008 uchwalony



STR 4

- Ring polityczny 5
- Starość 6
- Apel Tadeusza Szyi 7
- Zwiastuny MOK 8
- Książka Cię... odstresuje 8
- Można się nabawić kompleksów 8
- Chodzący kiermasz MOK 8
- Piwnica Alternatywna 9
- Niezbędnik MOK 9
- Herbatka świąteczna 9
- Szkoły, przedszkola... 10-14
- Sport 14

GŁOS BUKOWNA

miesięcznik wydawany przez MOK przy udziale Rady Miejskiej i Burmistrza Miasta, zrzeszony w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej

Adres: 32-332 Bukowno, ul. Kolejowa 3

tel. 032/ 642 19 38

e-mail: glosbukowna@op.pl

Redaktor naczelny:

Curyło Kinga, e-mail: curking@wp.pl

Zespół redakcyjny:

I. Jamo-Kurach, S. Skrzyaniarz, pracownicy Urzędu Miejskiego, uczniowie Zespołu Szkół nr 1, Zespołu Szkół nr 2, Zespołu Szkół Skałka, pracownicy Miejskiego Przedszkola, Świetlicy Środowiskowej, MOSiR-u, Miejskiej Biblioteki Publicznej

Nakład: 1000 szt.

Redakcja zastrzega sobie prawo skrótu nadesłanych materiałów, zmianę tytułów oraz nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń i reklam.



Skład, łamanie i druk:
VERTIGO AD s.c.
biuro@vertigo-ad.pl

Dział	Rozdział	Nazwa	Wydatki w [zł]
1	2	3	4
500		Handel	190 000
	50095	Pozostała działalność	190 000
		Przebudowa kanalizacji, odprowadzenie wód powierzchniowych, ułożenie warstwy nawierzchniowej	190 000
600		Transport i łączność	1 360 491
	60014	Drogi publiczne powiatowe	10 000
		Odwodnienie ul.1 Maja – projekt	10 000
	60016	Drogi publiczne gminne	1 355 491
		Budowa miejsc parkingowych przy ul. Wyzwolenia	180 000
		Budowa miejsc postojowych przy placu zabaw po tartaku – ul. Niepodległości	25 000
		Budowa miejsc parkingowych na osiedlu Centrum Północ	50 000
		Wykonanie pętli autobusowej i nakładki asfaltowej na przedłużeniu ul. Sławkowskiej	200 000
		Budowa drogi – ul. Zielona (projekt)	20 000
		Wykonanie oświetlenia na ul. Jodłowej (projekt + wykonanie)	50 000
		Modernizacja wyjścia z tunelu z zagospodarowaniem terenu przy wyjściu (dokumentacja)	40 000
		Nakładka asfaltowa – ul. Spacerowa	50 000
		Przebudowa dróg na osiedlu domków jednorodzinnych wraz z budową kanalizacji deszczowej (dokumentacja + rozpoczęcie robót budowlanych)	120 000
		Uzbrojenie terenów pod inwestycje przy ul. Kolejowej (projekt + rozpoczęcie robót)	370 000
		Kanalizacja sanitarna i deszczowa – I etap	5 000
		ul. Wiśniowa – budowa drogi	150 000
		Nakładka asfaltowa ul. Urzędowa	70 000
		Droga wyjazdowa z os. Szkolna do ul. Leśnej - projekt	20 491
		Projekt budowy chodnika ul. Szkolna	5 000
700		Gospodarka mieszkaniowa	170 000
	70004	Różne jednostki obsługi gospodarki mieszkaniowej	120 000
		Opracowanie dokumentacji technicznej budownictwa socjalnego w mieście	20 000
		Zagospodarowanie terenu po tartaku	100 000
	70005	Gospodarka gruntami i nieruchomościami	50 000
		Zakupy inwestycyjne	50 000
710		Działalność usługowa	37 000
	71035	Cmentarze	30 000
		Cmentarz komunalny – zagospodarowanie terenu	30 000
	71095	Pozostała działalność	7 000
		Budowa zintegrowanego systemu informacji przestrzennej	7 000
750		Administracja publiczna	70 000
	75023	Urzędy miast	70 000
		Zakupy inwestycyjne	70 000
754		Bezpieczeństwo publiczne i ochrona przeciwpożarowa	165 000
	75411	Komendy powiatowe Państwowej Straży Pożarnej	15 000
		Dofinansowanie do zakupu samochodu gaśniczego PSP w Olkuzi	15 000
	75495	Pozostała działalność	150 000
		Monitoring miasta	150 000
758		Różne rozliczenia	470 000
	75818	Rezerwy ogólne i celowe	470 000
		Rezerwy na inwestycje i zakupy inwestycyjne	470 000
801		Oświata i wychowanie	525 500
	80101	Szkoły podstawowe	280 000
		Zagospodarowanie terenu wokół ZS nr 1	230 000
		Budowa boiska przy ZS nr 2	50 000
	80104	Przedszkola	245 500
		Zakupy inwestycyjne	5 500
		Termomodernizacja budynku Przedszkola	240 000

MAMY BUDŻET 2008

Autor: **Zbigniew Urbański** - Przewodniczący Rady Miejskiej

Rada Miejska na sesji w dniu 11 marca przyjęła budżet Miasta, kończąc w ten sposób prace nad najważniejszym dokumentem w Mieście. Licząc od momentu złożenia projektu budżetu przez Burmistrza Miasta do Rady (15.11.2007r) prace trwały nieprzerwanie przez 3 miesiące.

Jednym z powodów tak długiej pracy radnych nad budżetem był fakt, że poprzedni budżet – uchwalony krótko po wyborach samorządowych – Rada przyjęła praktycznie nie dokonując żadnych poprawek, ufając poprzednim władzom Miasta. Już wówczas padło stwierdzenie, że następny budżet będzie rzetelnie omówiony przez Radę.

Skupiając się na jednej części budżetu – wydatkach na inwestycje w Mieście mogą powiedzieć, że jest to dobry i ambitny budżet. Budżet, w którym kontynuowane są zadania z roku 2007 (np. dokończenie nakładki na ul. Puza, zagospodarowanie terenu po byłym tartaku), jak i powstają nowe (np. place zabaw w parku przy ul. 1 Maja i na „działkach”, monitoring w mieście). To tylko przykłady, a z pełną listą wydatków majątkowych budżetu na 2008 rok Czytelnicy Głosu Bukowna mogą zapoznać się obok.

Komisja Budżetu na posiedzeniu z przewodniczącymi pozostałych Komisji Rady przyjęła projekt Budżetu, do którego wprowadziła szereg zmian. Akceptacja większości z nich przez Burmistrza Miasta sprawiła, że na sesji budżetowej różnice pomiędzy Burmistrzem a Radą dotyczyły tylko kilku zadań, a raczej kwot, jakie na te zadania należy przeznaczyć. Były to zadania takie jak:

- Termomodernizacja budynków przy ZS 1,
- Budowa miejsc parkingowych na Osiedlu Centrum Północ (za przychodnią lekarską w stronę przedszkola)
- Dotacja celowa dla MZGK na zakup koparki,
- Zakup i montaż toalety publicznej,
- Remont chodnika przy ul. Szkolnej (od szkoły do zakrętu)
- dotacja dla MOK na filmy i teatryki dla dzieci.

Po uzasadnieniu swojego stanowiska przez Burmistrza i rozwianiu wątpliwości radnych, Rada zaakceptowała jego propozycje i przyjęcie budżetu stało się faktem. Teraz jak to wszystko, co zostało uchwalone zostanie przeniesione do rzeczywistości zależy od Burmistrza Miasta. Wierzę, iż pomimo tego, że zostało tylko 9 miesięcy na realizację budżetu, wszystkie zaplanowane inwestycje zostaną wykonane.

Moim największym marzeniem jest doprowadzić do tego, aby po raz pierwszy w naszej historii budżet Miasta Bukowno został przyjęty w terminie przewidzianym w ustawie o finansach publicznych, tj. do dnia 31 grudnia roku poprzedzającego rok budżetowy.

900		Gospodarka komunalna i ochrona środowiska	180 000
	90004	Utrzymanie zieleni w miastach i gminach	40 000
		Budowa fontanny i zagospodarowanie terenu przy obelisku	40 000
	90017	Zakłady gospodarki komunalnej	70 000
		Dotacja celowa z budżetu na dofinansowanie zakupów inwestycyjnych dla zakładu budżetowego	70 000
	90095	Pozostała działalność	70 000
		Zakupy inwestycyjne	35 000
		Własne ujęcia wody – budowa studni w Podlesiu (dokumentacja)	5 000
		Budowa zbiornika „Bór” i „Karier”	30 000
921		Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego	37 000
	92195	Pozostała działalność	37 000
		Przebudowa budynku filii MOK w Podlesiu (projekt)	7 000
		Budowa Centrum Kultury w Bukownie	30 000
926		Kultura fizyczna i sport	235 000
	92605	Zadania w zakresie kultury fizycznej i sportu	235 000
		Przebudowa kompleksu basenowego na terenie MOSiR-u	200 000
		Zakupy inwestycyjne	35 000
		RAZEM	3 444 991

KULTURYŚCI KONTRA KOMISJA REWIZYJNA

Na wątpliwości Prezesa Klubu TKKF „Gwarek” w Bukownie Sławomira Rudawskiego odpowiada przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Barbara Zawadzka

KOLEJNE KŁODY POD „NOGI” NA JUBILEUSZ 50- LECIA DZIAŁALNOŚCI STATUTOWEJ KLUBU REKREACYJNO-SPORTOWEGO TOWARZYSTWA KRZEWIENIA KULTURY FIZYCZNEJ „GWAREK” W BUKOWNIE...

...zafundowała Komisja Rewizyjna Rady Miasta Bukowno w postaci wprowadzenia odpłatności za energię elektryczną oraz wodę w siłowni „HERKULES”, która mieści się w budynku socjalnym przy basenie kąpielowym.

Pomieszczenia siłowni na mocy odpowiedniej umowy z MOSiR Bukowno są nieodpłatnie dzierżawione na działalność statutową od 1994 w zamian za bieżące utrzymywanie budynku oraz prowadzenie zajęć Kulturystryki i Fitness dla mieszkańców Miasta Bukowno.

Umowa nieodpłatnej dzierżawy została wynegocjowana w zamian na nakłady jakie nasz Klub przeznaczył na adaptację części pomieszczeń w budynku socjalnego przy basenie kąpielowym, które od wielu lat były nie używane. Został wykonany projekt budowlany oraz prace adaptacyjne przez uprawnioną firmę budowlaną na łączną kwotę 65 000 000 (starych PLN), z czego 45 000 000 zł było naszym udziałem finansowym. Wszystkie prace wyburzeniowe wewnątrz były wykonane przez naszych członków w czynnie społecznym. Zakupiliśmy profesjonalny sprzęt do kulturystryki i fitness na kwotę 10 000 000 zł.

I tak oto powstała pierwsza profesjonalna siłownia w całym regionie olkuskim.

Ponieważ potrzebne były środki na dokończenie inwestycji zostaliśmy zwolnieni przez ówczesne władze miasta Bukowno z opłat za energię elektryczną. Pieniądze w ten sposób zaoszczędzone przeznaczaliśmy na utrzymanie siłowni, oraz zakup sprzętu dla kobiet (rower, bieżnia, step).

Budżet na utrzymanie siłowni obecnie składa się z przychodów w postaci dobrowolnych składek członkowskich w wysokości: 30 zł dla pracujących i 25 zł dla młodzieży uczącej się oraz z dotacji Gminy Bukowno na tzw. zadania zlecone. W zeszłym roku była to kwota 4 500,00 zł, czyli średnio miesięcznie 375,00 zł na utrzymanie siłowni, prowadzenie zajęć kulturystryki i fitness, aerobiku oraz koszty administracyjne związane z prowadzeniem stowarzyszenia (obsługa konta bankowego, księgowości itp.)

W zamian za to daliśmy mieszkańcom ofertę w postaci możliwości uczęszczania na zajęcia w siłowni wyposażonej w profesjonalny sprzęt codziennie oprócz sobót i niedziel oraz aerobiku dwa razy w tygodniu. Zajęcia prowadzone są przez wykwalifikowanych instruktorów. Obecnie z siłowni korzysta około 30 osób. Dla porównania MGHKS „Bolesław” dostał 58 000,00 zł na prowadzenie zespołu piłkarskiego w piątej lidze oraz całkowite zwolnienie z wszystkich opłat mimo że podobnie jak my dzierżawi część wydzieloną z szatniami i zapleczem gospodarczym oraz pralnią. UKS „Jedynka” nie potrafiła wykorzystać wszystkich otrzymanych środków i zwróciła do budżetu miasta 2500,00 zł.

Nasz klub starał się tak prowadzić swoją działalność, żeby przyciągać coraz większą liczbę ćwiczących. Pozyskane pieniądze od sponsorów, ze składek członkowskich przeznaczaliśmy na systematyczne doposażenie siłowni w profesjonalny sprzęt oraz bieżące remonty i konserwację urządzeń. Tylko w zeszłym roku zakupiliśmy maszyny i urządzenia na łączną kwotę 3 150,00 zł. W przeszłości mieliśmy również sukcesy sportowe. Nasi zawodnicy startowali w zawodach regionalnych i ogólnopolskich w Kulturystryce i Fitness przywożąc medale i puchary. Obecnie nie posiadamy środków na profesjonalne wyszkolenie zawodników wysokiej klasy. Teraz jesteśmy zmuszeni na szukanie środków na opłaty za energię elektryczną oraz wodę. Ze wstępnych kalkulacji potrzebna będzie kwota około 3 500,00 zł. Składkę oczywiście nie podniesiemy, więc zadajemy sobie pytanie, na razie retoryczne jak to wpłynie na naszą dotychczasową działalność?

Chciałbym zapytać pomysłodawców tej reformy jak ta decyzja odnosi się do hasła preferowania sportu i rekreacji wśród dzieci i młodzieży oraz równego traktowania podmiotów zajmujących się kulturą fizyczną na terenie miasta Bukowna?

Aktualne zdjęcia siłowni można oglądać na stronie www.karatetkkfbukowno.pl

Na koniec chciałem oświadczyć, jako obecny Prezes Zarządu, że nie prowadzę działalności gospodarczej i nie otrzymuję żadnych profitów, a funkcję Prezesa Zarządu pełnię społecznie.

Sławomir Rudawski

Szanowny Panie,

Zgodnie z planem pracy Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej w Bukownie przeprowadziła w 2007 roku kontrole w wybranych jednostkach samorządu terytorialnego: Zespole Szkół nr 2, Miejskim Ośrodku Kultury oraz Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Bukownie. W ostatniej z wymienionych jednostek komisja zwróciła uwagę na fakt, iż mimo ustaleń zawartych w umowie nr 2/94 w dniu 1 marca 1994 r. pomiędzy Ogniskiem Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej „Gwarek”, a MOSiR, a w szczególności par. 6, który brzmi: koszty bieżącego utrzymania przejętego obiektu ponosi ognisko, TKKF od początku prowadzenia swojej działalności w pomieszczeniach MOSiR, gdzie znajduje się siłownia „Herkules”, nie partycypuje w kosztach za media. Komisja nie otrzymała żadnego dokumentu, o którym wspomina pan Rudawski, dotyczącego zwolnienia przez władze miasta z opłat za energię elektryczną.

Praca Komisji Rewizyjnej wynika z uprawnień zawartych w Statucie Miasta oraz Regulaminie KR Rady Miejskiej w Bukownie, a kontrole działalności poszczególnych jednostek dokonywane są z uwzględnieniem m.in. gospodarności, rzetelności, legalności i zgodności dokumentacji ze stanem faktycznym. Postanowienia Komisji są niczym innym, jak egzekwowaniem umowy zawartej przez pana Rudawskiego reprezentującego TKKF z MOSiR w Bukownie. Prawo nakazuje i wymaga, by wywiązywać się z ustaleń zapisanych w umowie i liczyć się z konsekwencjami ich nieprzebrzegania. Zatem wniosek Komisji Rewizyjnej w żaden sposób nie ma na celu ograniczenia czy też dezorganizacji pracy siłowni.

Z poważaniem

Barbara Zawadzka - Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej

STAROŚĆ

Autor: **Tadeusz Szyja**

Prawdę mówiąc nie będzie to /wbrew tytułowi/ artykuł o starości, lecz o prawdzie. Tyle, że ze starością w tle. Oba tematy dyskusyjne.

W sali regionalnej MOK-u wśród piśmienniczych ekspozycji - książek, broszur, gazet, wypisów z kronik itp. - kartka z modlitwą św. Tomasza z Akwinu /1225-1274/ prosi w niej o starość, w której nie chciałby mówić o własnych niedomaganiach, ale mieć cierpliwość do wysłuchiwania innych ludzi, być dla nich miłym i zachować ich przyjaźń. Dostrzegać tylko dobro, chodzić prostymi ścieżkami, być czynnym bez narzucania się, korzystać z własnej pamięci i mówić ludziom prawdę.

Zamyśliłem się nad swoim wiekiem, który z dojrzałego dawno zmienił się na sędziwy ale pozwala jeszcze czynić to, na co godzi się zaawansowana starość.

Po pracowitym i jak mi się do niedawna wydawało pożytecznym okresie życia aktywnego, już na emeryturze współzałożyłem lokalną gazetę, w której od czasu do czasu korzystałem z własnej pamięci. Zadowolenie daje uczestnictwo w pracach zespołu literackiego czy pisanie poezji. Zorganizowałem salę regionalną, nad którą sprawujemy opiekę z grupą społeczników i miłą panią z MOK-u. Nadszedł jednak czas by była na pełnym etapie, jak instruktorzy innych zespołów. Bo prócz propagowania idei pozyskiwania, ewidencjonowania, zabezpieczenia i eksponowania pamiątek, pracy wymaga sprawdzanie ich zgodności z prawdą historyczną.

Tadeusz Kalita w 38 numerze „Przeglądu” pisze o konieczności uznawania historii bez negowania, przemilczania wydarzeń, czy eliminowania ludzi. Współautorka książki o dziejach naszego górnictwa p. Elżbieta Świć na sesji naukowej w 2006 r. przestrzegła przed „tworzeniem fałszywej historii naszej małej ojczyzny”.

A wedle słów ks. Józefa Tischnera

na str. 117 „Wypisów Filozoficznych” ks. Tadeusza Gadacza „O prawdzie i kłamstwie” - „prawda wśród innych wartości etycznych, jest wartością szczególną”. Zwłaszcza w piśmiennictwie, gdzie należy trzymać się faktów, zgodnie z tym co się wydarzyło. Tak jak czynią to inni.

Czytam na str. 17 „Angory” nr. 72, że w Zielonej Górze, w okresie gdy miasto należało do Niemiec i nazywało się Grunberg, była drukowana przez Wilhelma i Ulricha Lewysohnów /pochodzenia żydowskiego/ gazeta „Grunberger Wochenschau”.

Dla uczczenia ich pamięci w rocznicę wydania gazety odsłonięto na budynku redakcyjnym tablicę. Według autorki „nie przynosi to wstydu obecnym mieszkańcom Zielonej Góry a nawet sprawia radość, że mogą poznać prawdę o przeszłości i o ludziach, którzy tu w Grunbergu przed laty mieszkali”.

A jak jest u nas? Oto jeszcze raz kilka znanych faktów, na początek z własnego doświadczenia, w oparciu o publikację ze zbiorów Sali Regionalnej.

W grudniowym numerze „Głosu Bukowna” jest wiadomość, że gazeta obchodziła swój jubileusz pod hasłem „Mam już 10 lat”. Pamiętam, że lokalną gazetę współzałożyłem i współredagowałem od października 1994 r. Przed 10 laty zmieniono tylko tytuł kwartalnika „Kronika” na miesięcznik pt. „Głos”. Reszta została bez zmian, łącznie z numeracją. Czyżby trzy pierwsze lata naszej społecznej działalności organizacyjnej i wydawniczej przyniosły gazecie wstyd? Do jakiej rocznicy zostaną dopisane te lata naszego emeryckiego trudu i do jakiego początku gazety nawiąże ktoś, kiedyś, gdyby np. chciał jej ufundować tablicę pamiątkową?

Na świecie rocznice są obchodzone w nawiązaniu do udokumentowanego początku. Obecny Wrocław a dawny Breslau, polski Lwów, austriacki Lemberg a obecnie ukraiński

Lwiv czy Carycyn, potem Stalingrad a teraz Wołgograd obchodziły wieloletnie rocznice od dat lokacji a nie zmiany przynależności i nazwy. Czy rocznice naszego regionu też?

W roku 1988 licząca ówczesnie /według broszury/ 116 lat szkoła podstawowa w Bolesławiu obchodziła 50-lecie. Z innego opracowania wynika że w 1992 roku obchodzono Bukownie 25 lecie, 74-letniej szkoły Nr. 1. Nie były to więc rocznice istnienia szkół, lecz oddania do użytku nowych budynków. W Bolesławiu w roku 1938 a w Bukownie w 1976 . Broszura z 1995 r. „Z kartek historii MOK” w Bukownie podaje, że istnieje on od 31 marca 1980 r. Z zapisu miejskiej kroniki i mojej pamięci wynika, że MGOK powołałem do działania 22 maja 1978 r., w okresie gdy Bukowno i Bolesław stanowiły wspólna jednostkę organizacyjną, której byłem naczelnikiem. Tak więc w maju bieżącego roku przypada 30 rocznica istnienia tej zacnej placówki kulturalnej. Data podana w broszurze oznacza wydzielenie MOK z miejsko-gminnego zarządu. Do czego więc przykleić dwa pierwsze lata istnienia ośrodka kultury, nazwiska organizatora i pierwszego dyrektora P. Głogowskiego?

Pani Elżbieta Świć tego typu zdarzenia nazywa „tworzeniem fałszywej historii, powielanej później latami”. A kłamstwo powtarzane wielokrotnie, po pewnym czasie może stać się prawdą.

Z miejskiej kroniki, notatki prasowej a również mojej pamięci wynika, że oddział OSP z jej prezesem p. Stefanem Bendkiem i komendantem P. Krzezińskim powołałem do pracy 22 listopada 1971 r. A już na emeryturze byłem pierwszym prezesem miejsko-gminnego zarządu, fundatorem sztandaru, spisałem kronikę, sporządziłem księgę pamiątkową. Miałem zamiar na jej 35-lecie w 2006 r. napisać do „Głosu” artykuł wspomnieniowy. Ale okazuje się, że nasza straż pożarna obchodziła już swo-

jej 80-lecie. Skąd przyrosło jej pół wieku? Czy miejska straż Bukowna wstydzi się swoich obecnie 37-letnich korzeni i prawdziwych organizatorów? A może nie warto o tym pisać, szczególnie do „Głosu” który z kolei odmłodził się też odrzucając swoje korzenie.

Są instytucje i organizacje, które nie mają tego typu problemów. Bukowno obchodzi rocznice nadania praw miejskich wg zapisu kroniki, zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z 7 lipca 1962 r. Ogródki działkowe pilnują daty narodzin w prowadzonej kronice, nie wstydząc się swoich organizatorów, do których zaliczyli i mnie. Szkoła zawodowa w Skałce mimo zmian typów i specjalności kształcenia obchodziła swoje prawdziwe 80-lecie.

Bywają też osobiste, prywatne rocznice. Mija właśnie 60 lat, gdy po wojennej, frontowej wędrówce, nie mogąc powrócić w rodzinne strony na dalekich polskich Kresach Wschodnich, osiedliłem się w gminie Bolesław, w skład której wchodziło letniskowe osiedle „Bukowno”. Poświęciłem im całe dorosłe życie, łącznie z emeryckim. Między innymi na zlecenie władz górniczych w 1950 r. stworzyłem w Bolesławiu od podstaw i przez dwa dziesięciolecia kierowałem technikum górnictwa rud, które w tym czasie jako jedyne w województwie i resorcie zostało wyróżnione i odznaczone.

W sali regionalnej jest książka pt. „Kartki z dziejów gminy Bolesław”, wydana w 1998 r. Jednak pod datą 1950 r. o tej pierwszej w dziejach gminy szkole średniej nie ma żadnej wzmianki. Natomiast pod datą 1955 jest jedno nieprawdziwe zdanie, że szkołę górniczą współzałożył kierownik tamtejszej szkoły podstawowej Rajmund Jarzębski. /n.b. mój Teść, który wtedy już nie żył/. Tylko tyle o szkole, której na dodatek archiwum wraz z kroniką po zalaniu wodą wywieziono na wysypisko śmieci w Bolesławiu. Ciekawy przypadek niepamięci o szkole górniczej, jej ludziach i sukcesach. Potem przez dwie kadencje pełniłem obowiązki przewodniczącego miejskiej rady i naczelnika miasta Bukowna i przyłączonej doń gminy Bolesław. W bukowieńskim biuletynie z 1997 r. obok nazwisk wielu zasłużonych osób jest i moje z nic nie znaczącą adnotacją, że „krótko pełniłem funkcje naczelnika”. Tyle i tylko tyle, chociaż przy

innych mnóstwo zadań o sukcesach w budowaniu, zakładaniu, gazyfikowaniu itp., łącznie z tymi, które zdarzyły się w okresie mojej działalności. Dziwnym wydaje się fakt pośmiertnego zaliczenia do grona budowniczych Bukowna tutejszego kierownika szkoły, który przed półwieczem wyjechał z Bukowna na stałe i pominięciem wybitnie zasłużonego dla Bukowna, wieloletniego, niedawno zmarłego kierownika szkoły nr. 1. Tyle, że on, podobnie jak ja nie mogąc po wojnie z Oflagu powrócić do swojego domu na Kresach Wschodnich, jako nietutejszy, też osiedlił się w Bukownie.

Tak więc z wymienionych zapisów można wnioskować, że 60 minionych lat w Bolesławiu i Bukownie, wedle słów autora „Zaniechań” w 47 numerze Przeglądu straciłem na „próżniactwie, głupocie i bezmyślności”.

Przypuszczam, że podobnie dzieje się z wieloma zdarzeniami i osobami o których upomina się pani Elżbieta Świć, by „ocalać od zapomnienia mieszkańców zasłużonych dla miasta Bukowna”. I chociaż do takich wielokrotnie zaliczano niegdyś i mnie, to obecni amatorzy lokalnego piarstwa mają inne zdanie. Wedle słów ww. autorki tak tworzy się „fałszywa historia przez usuwanie z niej ludzi, naginania do aktualnych potrzeb i interpretowania w duchu partykularnych interesów”. Czy na takiej historii zapomnienia młodemu 45-letniemu miastu Bukownu zależe?

A wracając do spraw starości z którą należy się pogodzić, zwracam uwagę Szanownych Czytelników na książkę zalecaną na str. 63 „Przeglądu” nr 60, wydaną przez PIW w Warszawie w 2008 r. pt „Jak się zdrowo zestarzeć”. Adresowana jest nie tylko do ludzi starych. Bo starości nie da się cofnąć, trzeba się do niej przystosować, nieprzyjaznych zmian nie negować i nie narzekać, tak aby utrzymać się w jak najlepszym zdrowiu. Jej autor Andres Weil pisze, że „pierwszym krokiem ku starzeniu się z wdziękiem jest przyjrzenie się temu procesowi i zrozumienie go”. Może podobnie należałoby przyjrzeć się, poznać i zrozumieć intencje lokalnych twórców i poprawiaczy zdarzeń i niepamiętania, nie tylko w stosunku do ludzi starych, w naszej małej ojczyźnie.

APEL

Autor: **Tadeusz Szyja**

Sala regionalna Ośrodka Kultury w Bukownie, to w chwili obecnej zbiór wielu eksponatów z różnych dziedzin życia w przeszłości i teraźniejszości. Wśród nich znajdują się eksponaty piśmiennicze m.in. lokalnych wydawnictw. Z przykrością stwierdzam, że są niekompletne.

Dlatego zwracam się do czytelników „Głosu”, mieszkańców naszego środowiska i sympatyków kolekcjonerskiej działalności o wyszukanie i przekazanie w formie darowizny wszelkich wydawnictw dotyczących naszego regionu, a szczególnie „Głosu Bukowna” z lat 1998, 1999, 2000, 2001, 2002 i 2003 oraz broszur i tomików poetyckich z konkursów „Bukowy liść”.

Do kompletu ubiorów organizacyjnych brakuje w sali regionalnej munduru i ubrania bojowego oraz drobnego sprzętu osobistego i gaśniczego Ochotniczej Straży Pożarnej. Nadal przyjmowane są pamiątki w postaci zdjęć, widokówek, dokumentów, folderów, afiszy, wydawnictw własnych i obcych oraz sprzętu domowego, rolniczego, górniczego, hutniczego i obrazującego przyrodę, kulturę i życie codzienne mieszkańców naszego środowiska.



Zwiastuny MOK

Cała Polska Czyta Dzieciom

W ramach promocji czytelnictwa i akcji głośnego czytania MOK zgłosił deklarację przystąpienia do ogólnopolskiej akcji Cała Polska Czyta Dzieciom. Otrzymaliśmy potwierdzenie, iż jesteśmy jej partnerami. 2 kwietnia w Urzędzie Miejskim w Krakowie odbędzie się wykład Jima Trelease'a na temat głośnego czytania. Warto dodać, że ów pan jest głównym amerykańskim propagatorem głośnego czytania dzieciom. Jego działalność była inspiracją do powstania kampanii Cała Polska..., która trwa już siódmy rok i którą według badań IPSOS z 2006 roku zna 85% Polaków.

Okienko na świat

Kończą się prace nad tworzeniem strony internetowej MOK. Wkrótce placówka będzie mogła w pełni pochwalić się szeroką działalnością, a ze swoją ofertą docierać do coraz to większego grona, nie tylko mieszkańców miasta.

W grupie rażniej

Początkiem roku ruszył Małopolski Instytut Samorządu Terytorialnego w Krakowie. W ramach działalności zorganizował Małopolskie Forum Kultury, którego bukowieński MOK był uczestnikiem. Forum to skupia małopolskie Ośrodki Kultury oraz Biblioteki.

Zwizytą w TV

Celem promowania działalności kulturalnej, nie tylko wśród mieszkańców, ale i w regionie MOK w Bukowni nawiązał współpracę z Telewizją Katowice. Dyrektorowi Telewizji spodobały się „diabliki”, propagowane przez ośrodek w ramach edukacji regionalnej. CZY UDA SIĘ „SPRZEDAĆ” Diabliki??? - okaże się!

A póki co, wstępny projekt na edukację regionalną z diablikiem - zobowiązaliśmy się przesłać do Telewizji.

Chodzący Kiermasz MOK

To akcja sprzedaży ozdób wielkanocnych wykonanych przez dzieci z Grupy Artystycznej „WAKEM” pod okiem instruktorki Teresy Grzegorzewskiej. Dziewczynki zaglądały do firm, sklepów i wszędzie tam, gdzie napotkały chętnych na ręcznie wykonane i przyozdobione baranki, kaczuszki, zajęczki, jajeczka, koszyczki z gipsu. Zainteresowanych mieszkańców nie brakowało. Zysk ze sprzedaży przeznaczono na zakup materiałów niezbędnych do w/w sekcji.

Książka... Cię odstresuje

Autor: **Kropka**

Czy książka w życiu pomaga? to temat lutowej herbatki dla pań. Gościem spotkania była Barbara Maj starszy kustosz Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bukowni.

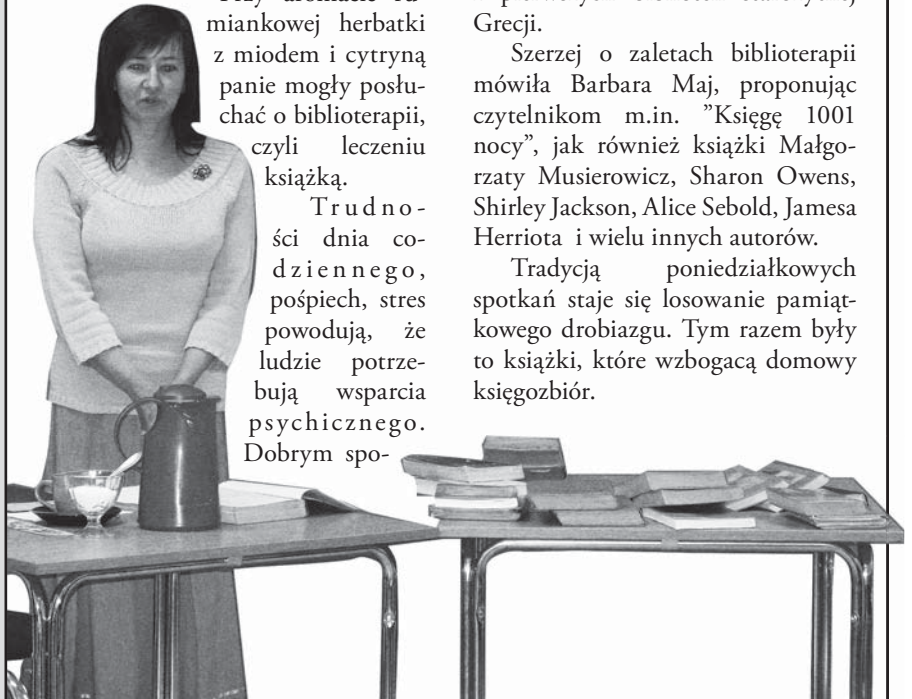
Przy aromacie rumiankowej herbatki z miodem i cytryną panie mogły posłuchać o biblioterapii, czyli leczeniu książką.

Trudności dnia codziennego, pośpiech, stres powodują, że ludzie potrzebują wsparcia psychicznego. Dobrym spo-

sobem walki z trudami życia, jak również doskonałą receptą na szczęście staje się właśnie biblioterapia. Warto dodać, że pomysł uzdrawiania za pomocą literatury nie jest niczym nowym, bowiem wywodzi się z pierwszych bibliotek starożytnej Grecji.

Szerzej o zaletach biblioterapii mówiła Barbara Maj, proponując czytelnikom m.in. "Księżę 1001 nocy", jak również książki Małgorzaty Musierowicz, Sharon Owens, Shirley Jackson, Alice Sebold, Jamesa Herriota i wielu innych autorów.

Tradycją poniedziałkowych spotkań staje się losowanie pamiątkowego drobiazgu. Tym razem były to książki, które wzbogacą domowy księgozbiór.



Można się nabawić kompleksów...

... to jedno ze stwierdzeń jakie padło z ust oglądających wystawę autorstwa Magdaleny Skóry. I nic by w tym nie było dziwnego, gdyby nie wiek autorki. Magda Skóra jest uczennicą I klasy Gimnazjum w Jeleniu, ma 13 lat.

Autor: **Kropka**

Swoje zainteresowanie rysunkiem Magda przejawiała od najmłodszych lat. Jej prace były wyróżniane na szczeblu miejskim, a nawet międzynarodowym. Jest zdobywczynią licznych nagród w konkursach plastycznych. W 2005r. światło dzienne zobaczyła jej pierwsza wystawa, zorganizowana dla szerokiej publiczności. Jej pierwsze prace olejne powstały, kiedy Magda była jeszcze uczennicą IV klasy podstawówki.

W bukowieńskim MOK-u młoda artystka prezentowała rysunki, pastele, malarstwo olejne na desce. Gratulujemy Magdzie talentu i życzymy wytrwałości w tym co robi oraz dobrego natchnienia, które zawsze się przydaje.



Ruszył kolejny pomysł MOK-u

14 marca ruszyła Młodzieżowa Piwnica Alternatywna. Młodzieży nie trzeba było specjalnie namawiać, jako że chętnie sama licznie przybyła na otwarcie. Zaproszenie młodych przyjęli burmistrz miasta Mirosław Gajdziszewski, sekretarz Marcin Cockiewicz oraz radny Jacek Janda.

Autor: **Kropka**

Na oficjalne otwarcie zaproszono lidera zespołu „Żywioty”- Sebastiana Łanika. Gościa o pseudonimie scenicznym Trycjator uszyszeliśmy w minikoncercie solowym na gitarze akustycznej. Pierwszy utwór „Serce chore na śmierć” pochodzi z najnowszego repertuaru zespołu, jest mixem wierszy K. K. Baczyńskiego i wokalisty. Prócz dwóch całkiem nowych kawałków na kolejną płytę, Trycjator zagrał starszy kawałek „Barwny zgiełk i biały szum”. Po krótkim występie wokalista zdradził najbliższe plany muzyczne zespołu, zaś na pamiątkę wizyty w Piwnicy Trycjator odbił swój kciuk i złożył podpis w świeżym gipsie, uwieczniając tym samym swój pobyt w Bukownie. Trzeba wspomnieć również o całkiem miłym incydencie - otóż Trycjator opuszczając Piwnicę nie mógł opędzić się od licznych fanek.

„Młodzieżowa Piwnica Alternatywna jest pomysłem Miejskiego Ośrodka Kultury w Bukownie sprzed ponad roku. Początkowo pod nazwą „Artystyczna”, później przekształcona w „Alternatywną”. Jej uruchomienie wiązało się jednak z dużym nakładem finansowym, na co MOK nie miał środków. Wniosek placówki o sfinansowanie zakupu stołu bilardowego został pomyślnie przyjęty przez Władze Miasta i Radę Miejską. Dzięki ich wsparciu możliwe było wyposażenie Piwnicy w stół

bilardowy już teraz, za co jesteśmy bardzo wdzięczni i w imieniu młodzieży - serdecznie dziękujemy” - powiedziała dyrektor MOK Aneta Karlik. „Wierzmy, że w niedalekiej przyszłości władze miasta jak i radni nie odmówią pomocy naszej młodzieży” - dodała.

A o czym marzy młodzież? - stół do ping-ponga, piłkarzyki, sprzęt muzyczny, komputer z dostępem do internetu to najczęściej powtarzające się oczekiwania młodych. Swoje właściwe przeznaczenie znalazło więc specjalne „pudełko pomysłów”, które młodzież wypełniła własnymi oczekiwaniami, pomysłami, projektami co do funkcjonowania Piwnicy. Wiele w niej jeszcze do zrobienia, ale najważniejsze było jej uruchomienie i oddanie młodzieży, bo to od nich w największej mierze zależy jej przyszłe funkcjonowanie. Trycjator zainicjował akcję zbierania puszek po napojach, dając do zrozumienia młodzieży, że fundusze choćby te najdrobniejsze warto zacząć zbierać już dziś.

W dalszym programie wieczoru chrzest bojowy przeszedł stół bilardowy - największy jej nabytek. Do rozegrania



„I-go Turnieju Bilarda” zaproszono dwie dwuosobowe drużyny. Na przeciwko siebie stanęli przedstawiciele młodzieży oraz Władz Miasta. W pierwszym meczu zagrał sam burmistrz Mirosław Gajdziszewski, zaś radnych reprezentował Jacek Janda. W pojedynku ostatecznie ogłoszono remis.

Piwnica powstała z myślą o młodym pokoleniu bukowian jako propozycja do spędzania wolnego czasu przez młodzież niezainteresowaną udziałem w sekcjach MOK. Mamy nadzieję, że już niebawem miejsce to znacznie tętnić własnym życiem. Zapraszamy od kwietnia (od wtorku do piątku w godz. od 16-20)

**NIEZBĘDNIK
MOK**

6 kwietnia 2008r.
„Koncert Papieski”

12 kwietnia 2008r.
XVI Sejmik Poetycki
„Pod Diabłą Górą”

24 kwietnia 2008r.
Rozstrzygnięcie
konkursu i otwarcie
wystawy pt. „Pur-
purowy Pędzel”

27 kwietnia 2008r.
Recital
Joanny Golonki



ŚWIĄTECZNA HERBATKA

Autor: **Adrianna Kajda**

Tym razem, 17 marca z całą grupą udaliśmy się do Miejskiego Ośrodka Kultury na spotkanie „Poniedziałkowa herbatka”. Od zaproszonego gościa p. Marzeny Skubis, dowiedzieliśmy się, jak wykonać ozdoby świąteczne: witrażyk na okno, kurkę z jajka, zajęczka i kurczaczka z balona. Nauczyliśmy się, jak złożyć artystycznie serwetkę, by ozdobiła sztucce oraz robiliśmy pisanek z masy solnej, która może ozdobić kwiatek w doniczce. Ponadto miło było posłuchać opowieści p. Zofii Piechowicz jak to dawniej, na Podhalu w święta wielkanocne bywało.

Prowadzącym dziękujemy za umożliwienie nam obecności na spotkaniu, które na pewno będziemy mile wspominać. Na zakończenie spotkania złożyliśmy życzenia świąteczne pracownikom Miejskiego Ośrodka Kultury, wręczając samodzielnie wykonaną kartkę.

Zespół Szkół Nr 1

Najlepsi z Jedynki

Lista najlepszych uczniów ze SP nr 1 i Gimnazjum nr 1
wraz ze średnimi za I półrocze 2007/08.

**SZKOŁA PODSTAWOWA:**

kl.4.a - Patryk Baranek - 5,0
- Gabriela Bartman - 5,0
- Mariusz Kluza - 5,0
- Katarzyna Oleś - 5,0
- Klaudia Piątek - 5,0

kl.4.b - Kamila Wilk - 5,2
- Joanna Lach - 5,0
- Kamila Rosół - 5,0
- Mikołaj Soska - 5,0
- Jan Wiśniewski - 5,0

kl.4.c - Łukasz Bodzioch - 5,0
- Maciej Raputa - 5,0
- Tomasz Steckiewicz - 5,0
- Aleksandra Szatan - 5,0

kl.5.a - Paulina Helczak - 5,0
- Anita Kowala - 5,0
- Mateusz Pietrzyk - 5,0
- Aleksandra Taborek - 5,0
- Jakub Walczak - 5,0

kl.5.b - Karolina Maliborska - 5,2

- Katarzyna Strzębicka - 5,2
- Katarzyna Szklarczyk - 5,2
- Wiktoria Bulkowska - 5,1
- Joanna Janoś - 5,1
- Olga Skrzyniarz - 5,1
- Marta Leś - 5,0

kl.5.c - Aleksandra Powaga - 5,1
- Wiktor Stępień - 5,0

kl.5.d - Krzysztof Kulig - 5,1
- Rafał Januszek - 5,0

kl.6.a - Jakub Oleś - 5,6
- Magdalena Siudyka - 5,3
- Kajetan Wróblewski - 5,1
- Patrycja Karlik - 5,0
- Wojciech Smółka - 5,0
- Alicja Wichary - 5,0
- Natalia Żmuda - 5,0

kl.6.b - Olga Bartos - 5,0
- Ewelina Szczepanowska - 4,9
kl.6.c - Kamila Leś - 5,0

kl.6.d - Dominika Straś - 4,8

GIMNAZJUM:

kl.1.a - Gabriela Starczynowska - 5,14
- Anna Gajdziszewska - 5,07
- Mirela Gibas - 4,92
- Bernard Bieniek - 4,78
- Bartosz Głębiński - 4,78

kl.1.b - Olga Beltran-Zambrano - 4,8
- Olga Kaczmarczyk - 4,8

kl.1.c - Przemysław Pasich - 5,21
- Dawid Pietrzyk - 5,14
- Agnieszka Ochab - 5,0

kl.2.a - Katarzyna Osowiecka - 5,29
- Daria Kucyper - 5,21
- Paweł Kocot - 5,07

kl.2.b - Anna Szklarczyk - 5,33
- Pamela Bulkowska - 5,13
- Magdalena Glibowska - 5,0
- Bartosz Forys - 4,93
- Kinga Pientak - 4,8

kl.2.c - Michał Jantas - 4,93
- Magdalena Warzecha - 4,87
- Aleksandra Wilk - 4,8

kl.2.e - Katarzyna Kulig - 5,2

kl.3.a - Joanna Tworek - 5,14
- Patrycja Werner - 5,07
- Joanna Starczynowska - 4,93
- Danuta Stanek - 4,92

kl.3.b - Aleksander Cudny - 5,43
- Joanna Cockiewicz - 5,15
- Beata Omelańczuk - 5,14
- Martyna Szlachta - 5,14
- Karol Banyś - 4,86
- Katarzyna Cwik - 4,79

kl.3.c - Anna Rapacz - 4,85

kl.3.d - Artur Hajduła - 5,14

Zespół Szkół Nr 1

Misjonarze z Afryki w Zespole Szkół nr 1

Autor: **Milena Pałka kl. II „b”**

14 marca do Zespołu Szkół nr 1 w Bukownie przyjechali misjonarze. Byli to karmelicy, którzy wyjeżdżają na misje do Afryki.

Spotkanie odbyło się dzięki inicjatywie Pani dyr. Jolanty Oleś, Pani mgr Małgorzaty Moszczyńskiej oraz Pani mgr Katarzyny Gajdziszewskiej.

Zakonnicy opowiadali uczniom gimnazjum o życiu ludzi w Afryce. Mówili o ich upodobaniach, zwyczajach, codziennym życiu.

Dzięki nim mogliśmy dowiedzieć się wielu ciekawych informacji.

Mówili także o pomocy oferowanej przez nich jako misjonarzy i o ryzyku z tym związanym.

Narażeni są na egzotyczne choroby m.in. malarię, która bardzo wyczerpuje organizm.

W szkole kilka dni wcześniej została zorganizowana zbiórka pieniędzy na rzecz misji. Całe spotkanie odbyło się w miłej i przyjaznej atmosferze.

Zespół Szkół Nr 2

Mayday Warto obejrzeć dobry spektakl...

Autor: **Teatroman**

Uczniowie naszego gimnazjum kolejny raz wybrali się do teatru „Bagatela”, tym razem na przedstawienie „Mayday” w reżyserii **Wojciecha Pokory**.

Opowiada ono o perypetiach taksówkarza - bigamisty, który - chcąc uniknąć kłopotów - pogrąża się jeszcze bardziej i wplątuje w swoją intrygę pozostałych bohaterów.

W główną rolę Johna Smitha brawurowo wcielił się Krzysztof Bochenek, równie niezapomniane kreacje stworzyli także Łukasz Żurek jako Stanley Gardner i Maciej Słota jako sąsiad.

Doskonała obsada, wartka akcja oraz mnóstwo komicznych sytuacji gwarantują doskonałą zabawę. Fakt, że spektakl nie schodzi z afisza od 1994 roku, a zdobycie na niego biletów nadal graniczy z cudem, jest najlepszym potwierdzeniem tego, że warto go obejrzeć.

Zespół Szkół Nr 2

Zespół Szkół Nr 2

Najlepsi z Dwójki

Szkoła podstawowa:

kl.IV:

Julia Mrozek, Dorota Kolmasiak,
Alicja Pegiel, Michał Drozd,
Małgorzata Kulanty, Patrycja Szlezak,
Szymon Danecki, Paulina Lubaszka,
Julia Odziomek, Patrycja Czubier

kl.V:

Angelika Pikuła, Tobiasz Filus,
Roman Mołęda, Paulina Kuchna,
Agnieszka Tarasów, Kacper Bondarzewski,
Patrycja Szyniec, Bartłomiej Chojowski,
Artur Chojowski, Paweł Wójcik,
Piotr Picher

kl.VI:

Aleksandra Grzebinoga,
Maciej Kubański,
Magdalena Lubaszka,
Bartosz Ziarnik, Joanna Czyż

Gimnazjum:

kl.I:

Artur Wójcik, Wojciech Błachut,
Jacek Piasta, Klaudia Stach,
Przemysław Furman, Katarzyna Kulig,
Izabela Pegiel, Małgorzata Bąchór,
Kamil Czerniak

kl.II:

Agnieszka Adamczyk,
Filip Gugała, Magdalena Duryńska,
Paulina Gajewska, Justyna Krawiec,
Wojciech Kubański, Jakub Grzebinoga

kl.III:

Paulina Cebo, Maciej Leś,
Marta Jałowicz, Piotr Błachut,
Anna Tarasów

Wiosenne przesilenie

Autor: **Alojzy Pierwosnek**

Pod takim właśnie tytułem w naszej szkole odbył się turniej, w którym brali udział uczniowie wszystkich klas.

Najpierw przygotowaliśmy zdrowe, wiosenne przekąski, a następnie obejrzelśmy miniatury teatralne o kłopotach z niesforną Marzanną oraz o księżniczce Zuzance i rycerzu Witaminku.

Na zakończenie uczniowie zmierzli się w różnych wiosennych konkurencjach, a także zaprezentowali efekty swojej pracy w ramach realizowanego w szkole programu „Trzymaj formę”.

SZKOŁY, PRZEDSZKOŁA...

Miejska Biblioteka Publiczna

Historia pewnej rodziny, czyli lek na całe zło

Autor: **Barbara Maj**

Jest taka piękna piosenka Krystyny Prońko o kimś kto sprawia, że życie staje się lepsze i że ten ktoś jest lekiem na całe zło otaczającego nas świata. Dla mnie i dla miłośników twórczości Małgorzaty Musierowicz takim lekiem jest cykl powieściowy „Jeźcjadą”.

O książkach Małgorzaty Musierowicz napisano już mnóstwo rozpraw, powstały prace magisterskie i doktorskie. Fani jej powieści twierdzą, że znajdują w nich wizję kochających się, wspierających i rozumiejących rodzin, czyli to czego tak bardzo często brakuje im w rzeczywistości.

„Jeźcjadą” to seria 17 książek, której głównymi bohaterami jest rodzina Borejków, część pierwsza cyklu „Szósta Klepka” została wydana w 1997 roku, a ostatnia część „Czarna Polewka” w roku 2006. Teraz wszyscy niecierpliwie czekamy na kolejny tom „Sprężyna”, który ma się ukazać jeszcze w tym roku. Akcja każdego tomu rozgrywa się w ciągu kilku dni lub tygodni, poszczególny tom poświęcony jest jednej osobie, choć zwykle jest dużo nawiązań do innych postaci. Bohaterami „Jeźcjadą” z reguły są dziewczęta, ale ostatnio to Józinek i Ignacy Grzegorz wiodą prym w „Języku Trolli” i „Czarnej Polewce”. Jak wspominałam wcześniej, rodzina Borejków występuje w każdej części cyklu, najpierw bohaterami były ich córki Gabrysia, Ida, Natalia i Patrycja, teraz powoli na pierwszy plan wysuwają się ich dzieci czyli wnuki państwa Borejków. „Jeźcjadę” najlepiej jest czytać po kolei, bo wiele aluzji i odniesień trudno zrozumieć bez uprzedniego zaznajomienia się z poprzednimi tomami.

Każdą kolejną powieść z tej serii autorka pisała jak sama wspomina – na życzenie swoich czytelników, to oni najczęściej podsuwali pomysły na wątki i rozwój akcji. Wielkimi wielbicielami twórczości Małgorzaty Musierowicz byli nieżyjący już Zbigniew Raszewski – wybitny znawca teatru oraz Czesław Miłosz. To profesor Raszewski wymyślił nazwę cyklu Jeźcjadą (od nazwy poznańskiej dzielnicy Jeżyce) nawiązując żartobliwie do „Iliady”. Obydwaj prowadzili z autorką częsty dialog w listach, Czesław Miłosz wymógł na Małgorzacie Musierowicz aby jedna z bohaterek – Natalia Borejko wybrała na swego męża, nie swojego rówieśnika Filipa Bratka, ale starszego od niej o prawie 10 lat Roberta Rojka. Z autorką koresponduje mnóstwo czytelników, Małgorzata Musierowicz ciepło

wspomina ciężko chorego na białaczkę chłopca – Marka Pałysa, który prosił ją aby uwieczniła jego imię i nazwisko na kartach powieści. Autorka spełniła jego prośbę i mąż Ildy Borejko nazywa się tak samo jak chory chłopiec.

Zagorzali miłośnicy „Jeźcjadą” to nie tylko dziewczęta, (bo właściwie funkcjonuje ona jako literatura dziewcząt) ale też dorośli, czytają ją pokolenia, bywa, że czyta babcia, mama i wnuczka. Często do biblioteki przychodzą czytelniczki i proszą o „Jeźcjadę” mówiąc, że mają zły dzień, chandrę, że spotkała ich przykreść lub niepowodzenia i lekarstwem na to jest dla nich właśnie historia rodziny Borejków.

Krytycy zarzucali nieraz autorce, że jej książki są zbyt słodkie i zawsze kończą się dobrze. Małgorzata Musierowicz odparła te zarzuty mówiąc, że nie chce aby jej książki kończyły się źle, bo wielu czytelników wymogło na niej obietnicę, że każdy kolejny tom z cyklu będzie miał happy end. Nie chcę, mówiła autorka rozczarować kogoś, kto sięga po moją powieść z zaufaniem, oczekując pociechy, otuchy a także rozrywki. Jednocześnie krytycy uznali, że tom „Jeźcjadą” „Opium w rosale” jest jednym z lepszych utworów o stanie wojennym. My wielbiciele twórczości Małgorzaty Musierowicz- czytający kolejne tomy wielokrotnie, sądzimy że jej powieści są pełne wartości ponadczasowych, które zapewnią, a właściwie już zapewniają autorce uznanie kilku pokoleń czytelników i nie są w stanie się zestarzeć.

Zapraszam wszystkich do sprawdzenia czy naprawdę „Jeźcjadą” może być dla kogoś „lekiem na całe zło”. Aby się tego dowiedzieć po prostu trzeba te książki przeczytać! Zapewniam, że jeśli zauroczy Was pierwszy tom cyklu to zakochacie się już we wszystkich i będziecie do nich wracać ciągle i zawsze. „Jeźcjadą” bowiem dowodzi, że nie są to książki z których się wyrasta i że naprawdę do książek Małgorzaty Musierowicz się dorasta – i że można dorosnąć pod ich wpływem.

Zespół Szkół Skalka

SKAŁKA SZKOŁĄ JAGIELLOŃSKĄ!!!

Autor: **Bożena Walczak** - koordynator projektu inicjującego
**SZKOŁY
JAGIELLOŃSKIE**

Zespół Szkół w Bukownie w dniu 8 marca br. otrzymał statuetkę i certyfikat „Szkoły Jagiellońskiej”. Wielkie wyróżnienie, powód do dumy – Skalka z tytułem Szkoły Jagiellońskiej.



W dniach 7-8 marca 2008 r. w krakowskim Hotelu Qubus odbyło się I Forum Szkół Jagiellońskich, które było podsumowaniem projektu „Szkoły Jagiellońskie” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Projekt ten został skierowany do szkół, które z różnych powodów borykają się z rzeczywistością i pełnieniem swej podstawowej funkcji – przygotowaniem uczniów do sukcesu w dorosłym życiu. Do szkół trzech województw (małopolskiego, świętokrzyskiego i podkarpackiego) wysłano zaproszenia do udziału w projekcie. Na ponad 1000 zaproszeń, odpowiedziało 226 szkół, a tylko 100 mogło rozpocząć walkę konkursową. Wypełnione wnioski trafiły do kapituły konkursowej, która wybrała 54 szkoły do realizacji projektu, wśród nich znalazł się Zespół Szkół w Bukownie.

Skalka w swym projekcie inicjującym „Razem rozwińmy skrzydła swych możliwości” skupiła się przede wszystkim na zwiększeniu oferty edukacyjnej, postawiła na wszechstronny rozwój ucznia. Wycieczki dla każdej klasy, obóz językowy w Londynie, pokazy, wyjazdy edukacyjne, konkursy, koła zainteresowań, monografia, banner, sztandar szkoły, rabaty ogrodowe, kawiarenka internetowa, uroczysta wieczerza wigilijna... – to działania wpisane do wniosku. Blisko 100 tysięcy zł. otrzymane przez Szkołę, nie poszło na marne, a efekty... To nie tylko otrzymanie 8 marca statuetki i certyfikatu „Szkoła Jagiellońska” (tylko 25 spośród 54 szkół biorących udział w projekcie otrzymało taki tytuł), liczy się przede wszystkim ocena społeczności szkolnej.

Opinie uczniów: „Czuję się zobowiązany wobec szkoły, gdyż dzięki udziałowi w projekcie uczestniczyłem w wielu wspaniałych przedsięwzięciach... Mam większe wymagania wobec siebie i swoich ocen (muszę je poprawić)... Dzięki projektowi zobaczyłem jak przydatna jest pomoc finansowa ze strony UJ i UE, praca nauczycieli, dzięki której można pogłębić swą wiedzę i zainteresowania... Dzięki obozowi językowemu w Londynie wzrosło moje zainteresowanie kulturą i językiem angielskim. Program zdecydowanie rozbudził moje aspiracje edukacyjne... Szkoła lepiej się prezentuje, chętniej chodzimy na zajęcia dodatkowe... Kawiarenka internetowa to strzał w dziesiątkę!... Zajęcia pozalekcyjne pomogły mi w wyborze kierunku studiów... Moje ambicje nabrały większego znaczenia, nabrałam pewności siebie,... chętniej chodzę do szkoły... Poczulałam się w pewien sposób wyróżniona... Zrozumiałam, że aby do czegoś dojść, trzeba włożyć dużo wysiłku w naukę...”

Opinie rodziców: „Działania, jakie realizowała Szkoła w ramach projektu są wspaniałe. Szkoła nie tylko uczy sztuki kulinarnej, ale stawia na wszechstronny rozwój... Podoba mi się to, że Szkoła daje szansę rodzicom i lokalnej społeczności... Dzieci ze Skalki nabrały wprawy w przyszłym zawodzie... Dzieci wiele się nauczyły, poznały wspaniałe miejsca, zintegrowały się... gdyby nie udział w projekcie moje dziecko, ze względów finansowych, nie mogłoby pozwolić sobie na tyle atrakcji, wyjazdów, jak np. do Anglii... Grono pedagogiczne pracowało rzetelnie i wytrwale... i dlatego dziękujemy z całego serca za wysiłek włożony w pracę nad tym projektem... Zauważyłem, że moje dziecko chętniej chodzi do szkoły, lepiej się uczy...”

Koordynatorzy projektu: dr G. Mazurkiewicz, dr M. Wołos, dr J. Lackowski podczas konferencji podsumowali działania słowami: „Trudno przecenić znaczenie jakiegokolwiek inwestycji w edukacji. We współczesnym świecie, w gospodarce opartej o wiedzę oczywiste jest, że to innowacyjność, nowoczesne technologie i edukacja, nie zaś tania siła robocza, pozwalają społeczeństwu odnosić sukcesy i patrzeć optymistycznie w przyszłość. Wierzymy, że projekt „Szkoły Jagiellońskie” wytycza szlak, którym należy podążać, jeżeli dobra edukacja i dobra szkoła znajdują się na liście szczytów do zdobycia”.



Miejskie Przedszkole w Bukownie ogłasza nabór dzieci na rok szkolny 2008/2009

- Zapewniamy fachową opiekę w godz. 6 – 16 dla dzieci w wieku od 2,5 do 6 lat.
- Bardzo dobre warunki lokalowe • Wysoko wykwalifikowaną kadrę pedagogiczną •
- Niskie opłaty • Naukę języka angielskiego • Naukę tańca •
- Stałą opiekę logopedyczną • Bezpłatne zajęcia z gimnastyki korekcyjnej •

UWAGA RODZICE DZIECI 6 LETNICH!

Na podstawie Rozporządzenia MENiS z 6 sierpnia 2003 r. dziecko w wieku 6 lat jest obowiązane odbyć roczne przygotowanie przedszkolne w Przedszkolu. Zapisy do przedszkola odbywają się na podstawie kart zgłoszeń dostępnych w przedszkolu. Termin składania kart do 20 kwietnia 2008 r.

Miejskie Przedszkole w Bukownie

W ŚWIECIE ZEGARÓW

Od 7. III. 2008 r. w Miejskim Przedszkolu w Bukownie czynna jest wystawa w stylu retro dawnych zegarów mechanicznych domowego użytku prywatnej kolekcji Pana Stanisława Hazy.

W holu górnym przedszkola wyeksponowano także inne ciekawe „pamiątki dawnych lat”: zabytkowy samowar, radio, świeczniki. Stare przedmioty – u dorosłych budzą refleks nad minionym czasem, postępem technicznym i cywilizacyjnym, a przedszkolaki mają okazję poznać przedmioty użytkowe z przeszłości, m.in. te służące do pomiaru czasu.

Kolekcjoner użył 21 zegarów pochodzących z XX wieku - wszystkie sprawne, lecz na wystawie nie działające ze względu na celowo wyjęte z nich ciężarki, wahadełka i łańcuszki. Najstarszy z posiadanych eksponatów to zegar z czasów II wojny światowej. Na wystawie znajdują się różne typy zegarów: ściennie i kominkowe; okrągłe - talerzowe, czekanki - blaszane oraz scenki rodzajowe. Ulubionymi i wartościowymi zegarami Pana S. Hazy są zegary: w „Róże”, określane przez właściciela mianem własnego „białego kruka” oraz „Kukułka” sztuki szwarcwaldzkiej. Wszystkie zegary z kolekcji pasjonata, gdyby zostały uruchomione odmierzałyby czas z dokładnością do 1,5 minuty na dobę. Ciekawostką jest, że cała kolekcja zegarów Pana Hazy liczy 50 zegarów, a zbiera je od 1972 roku. Od tej pory zbiór był powiększany o kolejne egzemplarze zakupowane na giełdach staroci i od prywatnych osób, ale tylko i wyłącznie na ziemi nyskiej i otmuchowskiej. Przeciętną wartość każdego z posiadanych zegarów szacuje się na kwotę ok. 100 zł, z tego wnioszek, że hobby to jest cenne, ale i kosztowne.

Na wystawie ekspozycję starodawnych zegarów dodatkowo ozdabiają przedmioty rękodzieła artystycznego: robótki ręczne (szydełkowe chusty i serwetki robione na drutach) wykonane przez panie pracujące w MP oraz obrazy olejne pędzla Pani Iwony Skupińskiej, działającej przy Gminnym Ośrodku Kultury w Bolesławiu.

Przedszkolaki uczestniczyły od początku roku w wielu zajęciach o zegarach, w których dowiedziały się, jak odmierzano był czas wówczas, gdy jeszcze nie używano zegarów ręcznych i kto mógł w dawnych czasach posiadać zegar domowy, a komu musiał wystarczyć zegar na wieży kościoła i ratusza. Dla przypomnienia czytelnikom „GB” podajemy pokrótce dzieje rozwoju zegara.

Zanim zbudowano pierwszy zegar taki, jaki znamy dziś, wymyślano przeróżne metody mierzenia czasu. Najdawniejszym sposobem jego pomiaru było wykorzystanie cienia, jaki rzucały nieruchome przedmioty oświetlone promieniami słońca. Mógł to być cień drzewa, pała lub nawet stojącego człowieka. Długość cienia zmienia się w zależności od pory dnia. Mniej więcej 4-5 tysięcy lat temu pojawiły się w Egipcie, Babilonii, Chinach i Indiach pierwsze gnomony. Były to wysokie słupy lub pręty ustawione na równym, płaskim terenie. Ich cień przesuwający się w ciągu dnia po ziemi spełniał rolę dzisiejszych wskazówek zegara. Nazwano je słonecznymi, gdyż działały tylko wtedy, gdy świeciło słońce. Wszyscy jednak wiemy, że bywają pochmurne dni, kiedy to żaden zegar słoneczny nie pokaże godziny. Podobnie jest w nocy. Dlatego wymyślano coraz to inne przyrządy.

Zegar wodny - było to naczynie napełnione wodą. W dnie tego naczynia znajdował się otwór, przez który powoli wyciekała woda. Według wysokości jej poziomu można było ocenić, ile czasu upłynęło, od chwili napełnienia naczynia.

Zegar ogniowy zbudowany był ze świecy lub pręty wykonanej ze specjalnej masy, na którym robiono podziałkę i według niej oceniano, ile czasu minęło od ich zapalenia.

Zegar piaskowy, zwany klepsydrą, działał podobnie jak zegar wodny. Prawdopodobnie wymyślono go tam, gdzie trudno było o wodę. Tego rodzaju zegar jest jeszcze do dziś w wielu domach. Współcześnie mamy używać go do odmierzenia czasu podczas gotowania jajek.

Wreszcie wynaleziono zegary mechaniczne, poruszane za pomocą nakręcanej sprężyny. Początkowo były one bardzo duże i bardzo cenne. Umieszczano je na wieżach zamków lub ratuszów. Przez wiele setek lat w większości miast znajdował się jeden taki zegar. Potem obok zegarów stojących pojawiły się stołowe: kominkowe, szafowe, ściennie i wreszcie kieszonkowe. Dawne urządzenia do mierzenia czasu nie były wygodne w codziennym użyciu, ponieważ niedokładnie odmierzały czas, dlatego ludzie zmuszeni byli do szukania coraz doskonalszych zegarów.

Dzięki rozwojowi techniki każdy może dziś mieć własny zegarek i nosić go przy sobie, bo waży on już tylko kilka gramów, a nie jak kiedyś kilkaset ton. Z ciekawostek podajemy, że minęło około 600 lat od wprowadzenia zegarów mechanicznych w Polsce, a około 80 lat od noszenia zegarków naręcznych. Wiele dawnych przyrządów do mierzenia czasu oglądać można w Muzeum Zegarów w Jędrzejowie. U nas w przedszkolu znajduje się czasowo tylko namiastka historycznych zegarów, ale warto ją także obejrzeć. Dlatego serdecznie zapraszamy sympatyków zegarmistrzostwa oraz osoby zainteresowane historią zegara do zwiedzania przedszkolnej wystawy, która będzie ekspozowana jeszcze do końca kwietnia w godzinach pracy przedszkola.

Składamy gorące podziękowanie za nieodpłatne wypożyczenie eksponatów ich właścicielom. Wystawę przygotowały i opisały nauczycielki MP: **Małgorzata Szkop, Ewa Półtorak, Magdalena Olesińska i Danuta Januszek** we współpracy z Panem **Stanisławem Hazy**.



Świetlica Środowiskowa

Byliśmy na spotkaniu autorskim ...

Autor: **Adrianna Kajda**

By poznać odrobinę historii naszego lokalnego górnictwa i hutnictwa, udaliśmy się na spotkanie autorskie promujące książkę „Górników Polskich Świetny Stan”. Autorami są E. Świć, J. Niewdana, J. Fudali. Spotkanie odbyło się 12 marca w Miejskim Ośrodku Kultury w Bukownie.

Na spotkaniu autorzy ujawnili wiele tajemnic, na przykład: skąd pomysł na książkę się wziął, jak długo nad nią pracowali, jaka i skąd pozyskiwana była dokumentacja. Dowiedzieliśmy się kto jest wydawcą Albumu i kto graficznie go opracował. Ponadto posłuchaliśmy o legendarnym Skarbniku, o patronce górników, a także o tym jak to bywa na Karczmi Pivnej i Combrze. Ciekawa forma prowadzenia spotkania, wspomnienia i śmieszne anegdoty opowiadane przez autorów, jak również muzyczne akcenty młodych wokalistek, sprawiły że ten wieczór był niezwykle.

Świetlicę reprezentowały Monika i Angela z wychowawcą. Na pamiątkę tego spotkania, otrzymaliśmy wpis do świetlicowej Kroniki z dedykacją od autorów. Autorom gratulujemy i życzymy pomysłów na kolejne publikacje.

SPORT W BUKOWNIE

Bukowiańskie kluby zaczynają rundę wiosenną

Autor: **Hoshijirushi**

W ostatni weekend marca, po przerwie zimowej zostaną wznowione rozgrywki piłkarskie. W tych dniach odbędą się mecze z udziałem „naszych” drużyn. W V lidze grupy Krakowsko-Wadowickiej do boju rusza **MIEJSKI GÓRNICZO-HUTNICZY KLUB SPORTOWY BOLESŁAW BUKOWNO**, który po rundzie jesiennej z dorobkiem 8 punktów zajmuje 15 miejsce.

Kadrę zespołu tworzy młodzież, głównie wychowankowie trenera Ryszarda Michalskiego, wspomagana przez boiskowych wyjadaczy jakimi są niewątpliwie Kazimierz Moskał, Ryszard Czerwiec oraz bracia Tomasz i Sylwester Kulawikowie.

Już w pierwszym meczu wiosennym Naszych sprawdzi rywal zza miedzy, czyli IKS Olkusz i choć rywal jest wyżej notowany, bo zajmuje 4 miejsce, to wiadomo, że derby rządzą się własnymi prawami, a atut własnego boiska na pewno nie stawia podopiecznych Sylwestra Kulawika na straconej pozycji. Bilety wstępu na stadion będą w cenie 2 zł - dzieci i młodzież oraz 5 zł - dorośli. Można wykupić również karnet w cenie 20 zł uprawniający do wstępu na wszystkie mecze rundy wiosennej.

W nieco lepszych nastrojach do rundy wiosennej przystąpi KS BUKOWIANKA BUKOWNO, która choć gra w olkuskiej „B” klasie, to na półmetku rozgrywek zajmuje 1 miejsce z przewagą 3 punktów nad goniącą ich Laskowianką. Kluczową rolę w tym sukcesie odgrywa niewątpliwie prezes Bukowianki pan Stanisław Krzywdziński, który latem wzmocnił zespół doświadczonymi zawodnikami z takich klubów jak Szczakowianka, Górnik Jaworzno czy Górnik Wesoła. Nad odpowiednim ustawieniem drużyny czuwa Janusz Trębacz, który przyszedł do Bukowianki z Hutnika Trzebinia. Pierwszy mecz Bukowianka zagra z Jurą Łobzów która zajmuje 11 miejsce z dorobkiem 16 pkt. Wstęp na mecze przy ul. Puza jest bezpłatny.

Wszystkich kibiców piłki nożnej serdecznie zapraszamy i mamy nadzieje, że mecze z udziałem „naszych” drużyn będą dostarczać emocji, a zawodnikom satysfakcji z wygranych meczów.



CENTRUM WYMIANY OPON

• BLACHARSTWO • LAKIERNICTWO • MECHANIKA POJAZDOWA • DIAGNOSTYKA •

POJAZD ZASTĘPCZY

POMOC DROGOWA - ASISTANCE 24 h

- Osobowe, dostawcze, ciężarowe do 18 cali
- Oferujemy wymianę i wyważanie ogumienia na najnowszym sprzęcie firmy „Hofmann” w systemie VMP
- Wirtualny pomiar płaszczyzn korekcyjnych VMP
 - najszybszy i najdokładniejszy sposób wyważania kół
- Sprzedaż opon letnich, zimowych oraz felg w cenach promocyjnych:
 - Grupa Goodyear - Goodyear, Dunlop, Fulda, Sava, Dębica
 - Grupa Michelin - Michelin, Kleber, BF Goodrich, Kormoran
 - Grupa Continental - Continental, Uniroyal (klasa S/T), Continental, Uniroyal (klasa H/V i opony dostawcze), Conti Cuper
- Przechowalnia wymienionych kół - opon przez sezon zima-lato
- Urządzenie do mocowania odważników za szprychami felg aluminiowych



NOWOŚĆ!!! Głowica montażowa felg ALU (nie rysuje powłoki felgi)

AUTO SERWIS TEST

Bukowno, ul. Spacerowa I
tel. 032 6421-202, kom. 602 742 039

BIURO PODRÓŻY AKROPOLIS

Orbis
Travel



PRZY ZAKUPIE WZASÓW LOTNICZYCH ZDJEŃ Z WAKACJI GRATIS

ul. K.K. Wielkiego 10,
32-300 Olkusz
tel. 0-32 754 25 25,
fax 0-32 754 24 24

alarmy-telewizja-CCTV-monitoring



-AZPEXIM-internet-komputery-
-www-hosting-domeny-

KUPIĘ TWÓJ SAMOCHÓD

Sprawdź, za ile odkupimy Twój stary samochód
wymień go na nowe Renault



■ bogata oferta nowych samochodów Renault ■ atrakcyjne
oferty rabatowe ■ serie limitowane ■ korzystne
pakiety ubezpieczeń ■ kredyt 0% bez prowizji i odsetek

Oferty można łączyć

Szczegóły u Autoryzowanego Partnera Renault lub na www.renault.pl

W zależności od wersji i wariantu zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 4,4 do 7,5 l/100 km, emisja CO₂ od 117 do 179 g/km. Szczegółowe informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji na stronie internetowej: www.renault.pl. RRSO dla kredytu 0% oferowanego przez RCI Bank Polska S.A. wynosi 0% przy następujących parametrach: okres kredytowania 24 miesiące, wpłata własna 60%, prowizja bankowa 0%. Stan oferty na dzień 31.08.2007 r.



GŁOWACZ W. Sp. z o.o.

ul. Wojska Polskiego 9
43-603 Jaworzno,
tel. 032 61 55 999